

Jędrzej Maksymilian Kondek*

Naprawienie szkody z art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych**

1. UWAGI OGÓLNE

Niniejsze opracowanie przedstawia rezultaty badania aktowego przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości (IWS), a dotyczącego naprawienia szkody i krzywdy w wypadkach komunikacyjnych. Badaniu poddano 922 sprawy zakończone w 2015 r., których przedmiotem było naprawienie szkody na osobie, szkody na mieniu, szkody, o której mowa w art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego¹ oraz krzywdy powstałych na skutek wypadku komunikacyjnego. W opracowaniu zaprezentowano wynik badania dotyczącego dochodzenia roszczenia, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Spraw tych było 72 i jeśli nie zaznaczono inaczej, ta właśnie liczba przy przedstawianiu wyników procentowych traktowana jest jako 100%.

Układ opracowania odzwierciedla sam proces dochodzenia roszczenia. Najpierw przeanalizowano kwestie dotyczące osoby poszkodowanego. Następnie przedstawiono postępowanie likwidacyjne przeprowadzane przez ubezpieczyciela. Potem zaprezentowano postępowanie przed sądem I instancji, skupiając się na zarzutach pozwanego i rozstrzygnięciu sporu. Na zakończenie przedstawiono postępowanie apelacyjne.

2. CHARAKTER PRAWNY ROSZCZENIA Z ART. 446 § 3 K.C.

Charakter prawny roszczenia z art. 446 § 3 k.c. jest sporny. Co prawda, uznaje się powszechnie, że jego celem jest naprawienie szkody majątkowej, a nie krzywdy, to jednak w praktyce kwestie te się zacierają. Chociaż bowiem podstawą przyznania odszkodowania jest pogorszenie się sytuacji życiowej, czyli nie tylko aktualnej sytuacji materialnej, lecz także perspektyw jej polepszenia (co sugeruje odwołanie się do kryteriów majątkowych), to jednak w pojęciu tym „mieszczą się niejednokrotnie

* Dr Jędrzej M. Kondek jest w adiunktem w Szkole Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości, sędzią Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, Polska, ORCID: 0000-0001-6663-9411, e-mail: jedrzej.kondek@swws.edu.pl

** Data zgłoszenia tekstu przez autora: 20.09.2021 r.; data przyjęcia tekstu przez redakcję do publikacji: 6.10.2021 r.

¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 – dalej k.c.

trudne do uchwycenia uszczerbki natury niemajątkowej”². Chodzi zatem także o zmianę w sferze dóbr niematerialnych poszkodowanego, jeśli wpływa ona na jego sytuację majątkową³. Różnica polega na tym, że przedmiotem oceny w celu ustalenia należnego świadczenia powinien być nie ból czy cierpienie, lecz zmiana sytuacji materialnej osób bliskich zmarłemu⁴.

W praktyce jednak, zwłaszcza przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., roszczenia z paragrafu 3 tego artykułu traktowano w orzecznictwie i doktrynie niejednokrotnie bardzo szeroko⁵. Często w ramach roszczenia o wypłatę odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. mieściło się w istocie żądanie naprawienia krzywdy wynikającej ze śmierci osoby najbliższej⁶. Wskazywano, że pogorszeniem sytuacji życiowej jest „wstrząs psychiczny na skutek śmierci osoby najbliższej”⁷, a zatem uszczerbek *par excellance* niemajątkowy. Artykuł 446 § 3 k.c. stanowił bowiem swoisty kompromis „między tezą o niedopuszczalności wynagrodzenia uszczerbku niemajątkowego wywołanego śmiercią osoby bliskiej a postulatem ochrony interesów najbliższych członków rodziny zmarłego na skutek czynu niedozwolonego”⁸. Owo przemieszanie się funkcji kompensacji szkody majątkowej i naprawienia krzywdy było wyraźnie widoczne w wyroku z 8.05.1969 r., I CR 114/69⁹, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wyrażony na gruncie art. 166 Kodeksu zobowiązań¹⁰ pogląd o tym, iż należy uwzględniać wpływ cierpień psychicznych na wydajność pracy i zarobki pozostaje aktualny na gruncie art. 446 § 3 k.c., pomijając istotne różnice pomiędzy brzmieniem obu tych przepisów¹¹. W wyroku tym *expressis verbis* stwierdzono, że dla przyznania przewidzianego w tym przepisie odszkodowania „rozmiar doznanego wstrząsu psychicznego lub innych niekorzystnych zmian w stanie zdrowia powinny być tego rodzaju, aby uzasadniały przyjęcie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”. W innym natomiast orzeczeniu SN stwierdził, że: „przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje tylko szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych”, choć z drugiej strony zastrzegł, iż „pogorszenie dotyczy materialnych warunków a nie polega wyłącznie na cierpieniach moralnych będących następstwem śmierci poszkodowanego. Nie oznacza to, że cierpienia moralne nie mają żadnego znaczenia i wpływu na ocenę pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.”¹².

² M. Wałachowska, *Glosa do wyroku SN z dnia 14 marca 2007 r.*, I CSK 465/06, OSP 2008/11, poz. 123; por. też wyrok Sądu Najwyższego (dalej SN) z 20.08.2015 r., II CSK 594/14, LEX nr 1801545.

³ Wyrok SN z 30.06.2004 r., IV CK 445/03, LEX nr 173555.

⁴ Por. E. Palka, *Glosa do wyroku SN z dnia 20 sierpnia 2015 r.*, II CSK 594/14, LEX/el. 2016.

⁵ Zwraca na to uwagę M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014, rozdz. VII, pkt 2. Por. też M. Łolik, *Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008/9, s. 13 i wskazana tam literatura.

⁶ M. Karolak, *Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej*, „Forum Prawnicze” 2019/5, s. 32.

⁷ J. Gudowski, G. Bieniek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III. *Zobowiązania. Część ogólna*, T. Bielska-Sobkiewicz, H. Ciepla, M. Sychowicz, R. Trzaskowski, T. Wiśniewski, C. Zuławska, J. Gudowski, G. Bieniek, wyd. II, Warszawa 2018, art. 446, pkt 36.

⁸ M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych...*, rozdz. VII, pkt 3.

⁹ OSNCP 1970/7–8, poz. 129.

¹⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr 82, poz. 598 ze zm.) – dalej k.z.

¹¹ Art. 166 k.z. przewidywał możliwość zasądzenia na rzecz najbliższych członków rodziny sumy pieniężnej, „jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną”. W istocie odpowiada on dyspozycji art. 446 § 4 k.c., który jednak nie znalazł się w pierwotnym brzmieniu Kodeksu cywilnego, ani w treści art. 446 § 3 k.c.

¹² Wyrok SN z 8.07.1974 r., I CR 361/74, OSPIKA 1975/9, poz. 204.

Podobnie o zacierającej się różnicy między szkodą majątkową a niemajątkową, jako przedmiocie kompensacji przewidzianej w art. 446 § 3 k.c., świadczy pogląd wyrażony przez SN w wyroku z 28.07.1976 r., IV CR 271/76, zgodnie z którym „przez sytuację życiową, w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne”¹³. Tego rodzaju zapatrywania nie zmieniły się w późniejszym okresie, czego dowodem jest ich potwierdzenie wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 15.10.2002 r., II CKN 985/00, w którym wskazano, że: „wprawdzie cierpienia psychiczne same przez się nie podlegają uwzględnieniu w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., to jednak – gdy wywołują one skutek w postaci osłabienia aktywności życiowej poszkodowanego, co w konsekwencji może powodować znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – mają wpływ na określenie wysokości tego odszkodowania”¹⁴. Pogląd ten można uznać za reprezentatywny w orzecznictwie¹⁵.

To wszystko powodowało, że roszczenie to przestawało być niejednokrotnie roszczeniem o naprawienie szkody majątkowej, lecz stawało się roszczeniem o naprawienie szkody niemajątkowej¹⁶. Wykładnię zmierzającą do ograniczenia zakresu kompensacji na podstawie art. 446 § 3 k.c. wyłącznie do sfery majątkowej uznawano za „społecznie nieakceptowaną”¹⁷. Trudność w rozgraniczeniu uszczerbków majątkowych i uszczerbków niemajątkowych na gruncie art. 446 § 3 k.c. dobrze pokazuje stwierdzenie, że niejednokrotnie „szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi”¹⁸. Dopiero wejście w życie art. 446 § 4 k.c. spowodowało rozwinięcie się tendencji do wąskiego rozumienia zakresu art. 446 § 3 k.c. i do przyjęcia, że kompensację krzywdy wynikającej ze śmierci osoby bliskiej reguluje art. 446 § 4 k.c.¹⁹ Nie zmienia to jednak faktu, że roszczenia, które mogą być dochodzone na podstawie art. 446 § 3 k.c., choć mające charakter majątkowy są trudno wymierne, co istotnie utrudnia ich udowodnienie w ewentualnym procesie²⁰. Tym samym więc pojawienie się samodzielnej podstawy do dochodzenia naprawienia takich krzywd, jaką jest norma z art. 446 § 4 k.c., powinno powodować spadek liczby roszczeń opartych na art. 446 § 3 k.c. i ograniczenie zakresu stosowania tego przepisu do naprawienia szkody o charakterze majątkowym. Brak jest jednak materiału porównawczego w postaci wcześniejszych opracowań statystycznych, by tezę tę potwierdzić. W istocie natomiast, co zostanie jeszcze omówione w dalszej

¹³ Legalis nr 19552.

¹⁴ Legalis nr 56916.

¹⁵ Przeglądu orzecznictwa w tym zakresie dokonał K. Mularski w: M. Gutowski [red.] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 353–626*, Warszawa 2019, art. 446 k.c., nb 12.

¹⁶ P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3 A, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, art. 446 k.c., nt 40. Por. też uwagi K. Mularskiego w: M. Gutowski [red.], *Kodeks...*, t. 2, art. 446 k.c., nb 13, który wskazuje, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie musi powodować zmiany wykładni paragrafu 3 tego artykułu. Wydaje się, że podobny pogląd wyraził SN w uzasadnieniu wyroku z 11.05.2011 r., I CSK 621/10, Legalis nr 385415.

¹⁷ A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, wyd. II, Warszawa 2014, art. 446, pkt 16.

¹⁸ J. Gudowski, G. Bieniek [w:] *Kodeks...*, t. III, art. 446, pkt 38.

¹⁹ Por. np. P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, t. 3 A, art. 446 k.c., nt 39–40. Z orzecznictwa zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Łodzi z 14.04.2010 r., I ACa 178/10, „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi” 2010/3, poz. 24; wyrok SA w Białymstoku z 7.03.2012 r., I ACa 774/11, „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Białymstoku” 2012/1, s. 10.

²⁰ Por. P. Machnikowski, A. Śmieja [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 766.

części opracowania, w większości przypadków roszczenia z art. 446 § 3 k.c. były dochodzone łącznie z roszczeniem o zadośćuczynienie za krzywdę i opierały się na tych samych podstawach faktycznych. Należy jednak zauważyć, że pozew zawierał uzasadnienie dochodzonej z tego tytułu kwoty odszkodowania wskazujący – przynajmniej w formie przybliżonej – na poniesioną szkodę majątkową (zazwyczaj były to koszty leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego i inne szkody związane z koniecznością takiego leczenia). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 3 k.c. reguluje obecnie naprawienie materialnych skutków odniesienia przez dany podmiot szkody niemajątkowej (krzywdy). W tym ujęciu byłby to więc przykład naprawienia szkody pośredniej.

3. UWAGI WPROWADZAJĄCE DO WYNIKÓW BADANIA

W toku badania okazało się, że sprawy o roszczenie z art. 446 § 3 k.c. nie mają charakteru masowego. Przeciwnie, stanowiły one najrzadszej występującą kategorię spraw. Na 922 przebadane sprawy, spraw takich było zaledwie 72, co stanowiło 7,8% wszystkich przebadanych spraw. Odrzucając sprawy o naprawienie szkody na mieniu, a zatem wyłącznie w grupie spraw, w których dochodzono naprawiania krzywdy lub szkody z art. 446 § 3 k.c., te ostatnie stanowiły 11,7%. Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. występuje rzadziej niż żądanie odszkodowania za szkodę na osobie, które zgłoszono w 163 przypadkach. Ukazuje to relatywnie niewielkie praktyczne znaczenie art. 446 § 3 k.c. Może to oznaczać, że w istocie potencjalne roszczenia oparte na tym przepisie są niejako konsumowane z jednej strony przez roszczenia o naprawienie szkody majątkowej określone w art. 446 § 1 i 2 k.c., a z drugiej strony – roszczenia o naprawienie szkody niemajątkowej wynikające z art. 446 § 4 k.c. Brak materiału porównawczego z lat poprzednich uniemożliwia jednak zbadanie zagadnienia bliżej, a zatem ustalenia, czy liczba spraw z art. 446 § 3 k.c. spada w ostatnich latach (zwłaszcza po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c.), czy też utrzymuje się na stałym poziomie. Należy jednak postawić hipotezę, że wejście w życie art. 446 § 4 k.c. istotnie ograniczyło praktyczne znaczenie art. 446 § 3 k.c.

Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. rzadko kiedy zgłaszano samodzielnie. Przeciwnie, aż w 91,7% przypadków łączono z nim roszczenie o zadośćuczynienie, w 9,7% przypadków – roszczenie o naprawienie szkody na osobie, a w zaledwie 5,6% przypadków żądanie naprawienia szkody na mieniu²¹. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe – intuicyjnie można stwierdzić, że rzadko będzie dochodzić do sytuacji, w których poszkodowany doznał szkody, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., a zarazem w wyniku tego samego zdarzenia nie doznał krzywdy.

Relatywnie niski odsetek spraw, w których roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. łączone jest z żądaniem naprawienia szkody na osobie, daje się wyjaśnić – z jednej strony – niską łączną liczbą spraw o naprawienie szkody na osobie w ogóle (jedynie 174 sprawy, tj. 18,9% wszystkich spraw), a z drugiej strony – charakterem obu naruszonych dóbr. Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. powstaje wyłącznie w sytuacji śmierci ofiary wypadku. Naprawienia szkody na osobie będzie się zaś domagać osoba, która doznała uszczerbek, jednak wypadek przeżyła. W istocie więc

²¹ Ponieważ w jednym procesie mogło być dochodzone kilka roszczeń, dane te nie sumują się do 100%.

do kumulacji obu tych roszczeń dochodzić będzie w dwóch sytuacjach. Po pierwsze wówczas, gdy w jednym wypadku komunikacyjnym jedna osoba poniosła śmierć, a druga – jego najbliższa – przeżyła, doznając jednak szkody na osobie. Po drugie, w sytuacji, w której śmierć osoby w wypadku powodująca szkodę z art. 446 § 3 k.c. po stronie jego najbliższych będzie zarazem przyczyną wstrząsu psychicznego u tychże najbliższych powodujących powstanie szkody na osobie²².

Na tym tle może dziwić także relatywnie rzadka kumulacja omawianych roszczeń z roszczeniem o naprawienie szkody majątkowej, zwłaszcza, jeśli uświadomimy sobie, że w przypadku wypadków komunikacyjnych właściwie zawsze dochodzi do szkody majątkowej. Oznacza to, że roszczenia majątkowe wynikające z wypadków komunikacyjnych dochodzone są zazwyczaj w oddzielnych procesach niż roszczenia o naprawienie krzywdy czy szkody na osobie. Daje się to wyjaśnić treścią art. 449 k.c., zgodnie z którym „roszczenia przewidziane w art. 444–448 nie mogą być zbyt, chyba że są już wymagalne i że zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem”. Tym samym więc można przypuszczać, że szkody na mieniu są bardzo często przedmiotem przelewów na rzecz warsztatów naprawczych, wypożyczalni samochodów lub osób zawodowo trudniących się dochodzeniem odszkodowań od ubezpieczycieli, podczas gdy w przypadku zadośćuczynienia i szkody na osobie, poszkodowany nie może przenieść swojego roszczenia na inny podmiot, lecz musi dochodzić go we własnym imieniu. W rezultacie kto inny dochodzi z tego samego wypadku drogowego naprawienia szkody na mieniu, a kto inny – naprawienia krzywdy czy szkody na osobie.

4. POWÓD I JEGO PEŁNOMOCNIK

4.1. Uwagi ogólne

Z istoty roszczenia, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. wynika, że roszczenie to przysługuje wyłącznie osobom fizycznym, gdyż tylko one mogą być „członkami rodziny osoby zmarłego”. Nie dziwi więc fakt, że w przebadanych sprawach w charakterze powodów występowały wyłącznie osoby fizyczne.

4.2. Zastępstwo procesowe

We wszystkich sprawach powód reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika. Najczęściej, bo w 51 sprawach (70,8% spraw, w których dochodzone roszczenia z art. 446 § 3 k.c.) pełnomocnik ten reprezentował poszkodowanego już na etapie likwidacji szkody, przy czym należy zwrócić uwagę, że zdarzały się sytuacje, w których inny pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonego na etapie przedsądowym, a inny już w postępowaniu sądowym. Z kolei tylko w 2 sprawach pełnomocnik był ustanawiany dopiero w trakcie postępowania sądowego.

Powyższe pokazuje wysoki stopień profesjonalizacji spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Chociaż zasadniczo etap likwidacji szkody nie jest postępowaniem

²² O tej ostatniej sytuacji por. szerzej M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód poniesionych na skutek doznania wstrząsu psychicznego spowodowanego śmiercią osoby bliskiej*, „Przegląd Sądowy” 2004/7–8, *passim*.

spornym i pozornie wymaga wyłącznie przedłożenia ubezpieczycielowi faktów, w istocie strony wolą już wówczas korzystać z profesjonalnej pomocy prawnej. Może to wynikać z kilku okoliczności. Po pierwsze, w omawianych sprawach powodami są osoby, które straciły bliskiego. Tym samym więc mogą w wyższym, niż zwyczajnie stopniu potrzebować pomocy innej osoby. Po drugie, sprawy te są bardziej skomplikowane pod względem prawnym (a niejednorodnie i faktycznym) od zwyczajnych spraw o zapłatę. Wreszcie jednak wysoki stopień reprezentowania poszkodowanych przez zawodowych pełnomocników, zwłaszcza na etapie likwidacji szkody, może świadczyć o tym, że inicjatywa wytoczenia powództwa wychodzi właśnie od tych pełnomocników lub tzw. kancelarii odszkodowawczych, z którymi oni współpracują.

4.3. Zwolnienie od kosztów sądowych i zastępstwo prawne z urzędu

Należy wskazać, że aż w 72,2% spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. powód został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Tymczasem z badań Marcina Dziurdy, Piotra Ryłskiego, Jacka Sadowskiego i Mikołaja Wilda wynika, że wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych w procesie były składane w 20,4% spraw (w tym w sprawach o prawa majątkowe w 22,5% spraw)²³, zaś w 76,6% spośród tych spraw były one uwzględniane w całości lub w części²⁴, co oznacza, iż ogółem w procesie do zwolnienia strony od kosztów w całości lub w części dochodziło w 15,6% spraw. W sprawach, w których jednym z roszczeń jest odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. działa się to prawie pięciokrotnie częściej. Wydaje się, że przyczyną tego stanu rzeczy jest losowość wypadków komunikacyjnych, co uniemożliwia uprzednie zgromadzenie środków na opłatę sądową.

Należy zwrócić uwagę, że pełnomocnik ustanowiony na etapie likwidacji szkody, czy też składania pozwu mógł być wyłącznie pełnomocnikiem z wyboru. Pokazuje to, że pomimo to, iż powodowie spełniali w zdecydowanej większości przesłanki do zwolnienia od kosztów sądowych, nie decydowali się na występowanie o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, lecz woleli korzystać z pomocy pełnomocników z wyboru. Można to wytłumaczyć, z jednej strony, tym, że w tak delikatnych sprawach, jak naprawienie szkody spowodowanej utratą osoby bliskiej, poszkodowani woleli korzystać z pomocy pełnomocnika z wyboru, do którego mieli więcej zaufania, jak i tym iż – zwłaszcza tam, gdzie inicjatywa dochodzenia roszczenia wychodziła od tzw. kancelarii odszkodowawczych – niejednokrotnie mogło być tak, że zdecydowaną część wynagrodzenia pełnomocnik miał otrzymać dopiero po zakończeniu sprawy z uzyskanego odszkodowania, w związku z czym poszkodowany nie musiał dysponować dużymi środkami finansowymi na pokrycie wynagrodzenia pełnomocnika na etapie likwidacji szkody czy złożenia pozwu.

Z powyższym zagadnieniem wiąże się problematyka tzw. kancelarii odszkodowawczych. Pojęcie „kancelaria odszkodowawcza” nie jest pojęciem ściśle zdefiniowanym ustawowo lub w orzecznictwie sądowym, lecz raczej postrzeganym

²³ M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild [red.], *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014, s. 142–143.

²⁴ M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild [red.] *Ustawa...*, s. 179.

intuicyjnie. Kancelarią odszkodowawczą jest więc jest podmiot, który w ramach swojej działalności gospodarczej udziela pomocy w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych w zamian za odpowiednią prowizję. Kancelarie odszkodowawcze zazwyczaj prowadzą aktywny marketing swoich usług, m.in. informując potencjalnych klientów o możliwości dochodzenia roszczenia z art. 446 § 3 k.c.

W toku niniejszego badania wychwycenie tego, czy pełnomocnik profesjonalny reprezentujący powoda był zatrudniony w takiej kancelarii nie jest łatwe z uwagi na to, że pełnomocnik ten i tak musi wykonywać zawód w formie dozwolonej przez ustawę o radcach prawnych²⁵ albo ustawę – Prawo o adwokaturze²⁶, a zatem w formie kancelarii indywidualnej, spółki cywilnej lub osobowej albo w zespole adwokackim²⁷. Co prawda, radca prawny może być zatrudniony także na umowę o pracę, jednakże w praktyce świadczy wówczas pomoc prawną wyłącznie swojemu pracodawcy.

W badaniu ustalono, że pełnomocnik powoda był związany z kancelarią odszkodowawczą w 24. przypadkach (33,3% przebadanych spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.). Należy to uznać nie tyle nawet za przybliżone, ile raczej za zaniżone. W rzeczywistości bowiem wiele takich sytuacji mogło zostać nierozpoznanych przez ankierów. Nawet jednak z tym zastrzeżeniem należy zauważyć, że jest to wysoki odsetek. Dla porównania w przypadku spraw, w których dochodzono wyłącznie naprawienia szkody na mieniu lub osobie (z wyłączeniem naprawienia szkody, o której mowa w art. 446 § 3 k.c.), na 305 spraw reprezentację powoda przez pełnomocnika z kancelarii odszkodowawczej stwierdzono wyłącznie w siedmiu przypadkach (2,3%).

Działalność kancelarii odszkodowawczych trudno jest ocenić jednoznacznie. Z jednej strony, ich działalność z pewnością wpływa na wzrost świadomości prawnej społeczeństwa, a przynajmniej na korzystanie z przysługujących im uprawnień przez osoby, które w przeciwnym razie by z nich nie skorzystały²⁸. Z drugiej jednak strony, powstaje wątpliwość, czy ich działalność nie narusza praw poszkodowanych i pokrzywdzonych poprzez pobieranie nadmiernych prowizji. Wszystko to jednak nie było możliwe do zbadania w ramach omawianego badania, które bazowało wyłącznie na aktach spraw sądowych. Trudno też liczyć, by kancelarie odszkodowawcze dobrowolnie udostępniły materiał badawczy taki jak np. stosowane wzory umów. W istocie więc jako jedyna metoda jawią się wywiady z poszkodowanymi i analiza umów zawieranych przez nich z kancelariami odszkodowawczymi.

Mając na uwadze powyższe uczynione zastrzeżenia, możliwe było podjęcie próby ustalenia, czy kancelarie odszkodowawcze są bardziej „skuteczne” w dochodzeniu roszczeń, a dokładnie – czy w sprawach, w których powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, był wyższy niż średni procent, w jakim uwzględniano powództwa, oraz jak ma się występowanie w sprawie pełnomocnika z kancelarii odszkodowawczej do wartości przedmiotu sporu, a zatem, czy kancelarie odszkodowawcze występują w sprawach większej wagi (co może, ale nie

²⁵ Ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (obecnie tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 75) – dalej u.r.p.

²⁶ Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (obecnie tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1651) – dalej pr. adw.

²⁷ Art. 4a pr. adw. i art. 8 u.r.p.

²⁸ Wspomniany już aktywny marketing tych podmiotów powoduje, że zapewne reprezentują one w dużej mierze osoby, które w przeciwnym razie nie tylko nie zdecydowałyby się na dochodzenie swoich roszczeń przed sądem, ale być może nawet nie wiedziałyby, że takie uprawnienie im przysługuje.

musi wynikać z faktu, że kancelarie odszkodowawcze mogą zachęcać do zgłaszania bardziej wygórowanych roszczeń). Analiz takich należy jednak dokonywać bardzo ostrożnie, ponieważ nie wiadomo, jaka część spraw, w których występują kancelarie odszkodowawcze została zidentyfikowana prawidłowo.

Tabela 1. Wysokość dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie			
		Ogółem	Gdy powód był reprezentowany przez pełnomocnika z kancelarii odszkodowawczej
Wysokość roszczenia z art. 446 § 3 k.c.	średnia	10.985,26 zł	12.704,82 zł
	mediana	6.979,26 zł	8.350,52 zł

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać z powyższego, zarówno średnie, jak i przeciętne roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. były wyższe, jeśli powoda reprezentował pełnomocnik z kancelarii odszkodowawczej. Nie są to jednak istotne różnice. Trzeba zwrócić uwagę, że korelacja taka nie istniała w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie²⁹. Trudno jest zatem stwierdzić, by za tą korelacją stał rzeczywisty związek, tzn. by kancelarie odszkodowawcze namawiały swoich klientów na zwiększanie roszczeń. Charakterystyczne jest także to, że w zakresie spraw o roszczenie z art. 446 § 3 k.c. kancelarie odszkodowawcze nie są bardziej skuteczne, a zatem nie jest tak, że roszczenia dochodzone przez pełnomocników zatrudnionych w takich kancelariach były uwzględniane przez sądy w większym zakresie niż w innych przypadkach³⁰.

Tabela 2. Zakres uwzględniania roszczeń przez sądy (w procentach)			
		Procent uwzględnienia roszczeń przez sądy I instancji	
		ogółem	Gdy powód był reprezentowany przez pełnomocnika z kancelarii odszkodowawczej
Roszczenia z art. 446 § 3 k.c.	Średnia	29,3%	25,1%
	Mediana	0%	0%

Źródło: opracowanie własne.

Mając jednak na uwadze, że na uwzględnienie roszczenia wpływa wiele różnych czynników, nie tylko związanych z osobą pełnomocnika procesowego (a nawet nie przede wszystkim z tym), trudno jest sformułować jakiegokolwiek twierdzenia

²⁹ W tym przypadku zarówno średnia, jak i mediana roszczeń dochodzonych za pomocą kancelarii odszkodowawczych była niższa niż średnia i mediana roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych w ogóle (średnia: odpowiednio 42.681,82 zł i 51.397,86 zł, mediana – 30.000 zł i 35.000 zł); por. J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2021/46, s. 56.

³⁰ Jest to odwrotnie niż w przypadku dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę, gdzie daje się zauważyć wyższy stopień uwzględniania roszczeń zgłaszanych przez pełnomocników związanych z kancelariami odszkodowawczymi, por. J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy...*, s. 57.

co do tego, czy pomoc prawna udzielana przez kancelarie odszkodowawcze wpływa na wysokość roszczeń dochodzonych przez powodów oraz wysokość odszkodowań i zadośćuczynień zasądzonych przez sądy.

5. POSTĘPOWANIE LIKWIDACYJNE

W zdecydowanej większości przypadków pokrzywdzeni lub poszkodowani zgłaszali swoje roszczenia do ubezpieczyciela³¹ przed wytoczeniem powództwa³². Działo się tak w 87,5% spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., przy czym niekoniecznie zgłaszano roszczenie z art. 446 § 3 k.c. Charakterystyczne jest, że w sprawach, w których przed sądem dochodzono roszczenia z art. 446 § 3 k.c., tylko w 83,3% spraw zgłoszono to roszczenie ubezpieczycielowi na etapie przedsądowym. Można się jedynie domyślać, że często przyczyną takiego działania była nieświadomość przysługujących im roszczeń o naprawienie krzywdy w momencie zgłaszania szkody i dowiedzenie się następnie o możliwości dochodzenia roszczenia z art. 446 § 3 k.c. dopiero po zakończeniu postępowania likwidacyjnego. Być może mogła mieć na to wpływ działalność tzw. kancelarii odszkodowawczych, ale nawet wówczas naturalna byłaby okoliczność, w której przed sądem dochodzone są roszczenia, jakie nie zostały wcześniej zgłoszone ubezpieczycielowi co należy ocenić negatywnie z punktu widzenia ekonomiki postępowania.

Tabela 3. Roszczenia zgłaszane ubezpieczycielom na etapie likwidacji szkody w sprawach, w których przed sądem dochodzono odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.	
Roszczenia zgłoszone ubezpieczycielowi na etapie likwidacji szkody	Sprawy, w których przed sądem dochodzono roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.
Roszczenie o zadośćuczynienie lub odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.	83,3%
Roszczenie o naprawienie szkody na mieniu	13,9%
Roszczenie o naprawienie szkody na osobie	5,6%

Źródło: opracowanie własne.

Zgłaszane roszczenia były w większości zaspokajane na etapie przedsądowym, choć w przebadanych przypadkach oczywiście jedynie w części. Roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. zaspokojono w 27 sprawach (a zatem w 37,5% wszystkich spraw i w 42,9% spraw, w których zgłoszono roszczenie ubezpieczycielowi). Ogółem w sprawach, w których dochodzono przed sądem roszczenia z art. 446 § 3 k.c., ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie lub zadośćuczynienie (z jakiegokolwiek tytułu) w 68,1% spraw. Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. było więc uwzględniane przez ubezpieczycieli w postępowaniu likwidacyjnym relatywnie rzadziej niż inne. Należy przy tym pamiętać, że powyższe liczby odnoszą się do jakiegokolwiek zaspokojenia

³¹ Ponieważ pozwany byli wyłącznie ubezpieczyciele lub podobne osoby (Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych), można w omawianym badaniu utożsamiać wszędzie pozwanego z ubezpieczycielem (zakładem ubezpieczeń).

³² Należy pamiętać, że rekonstrukcja postępowania likwidacyjnego opiera się wyłącznie na dokumentach znajdujących się w aktach postępowań sądowych. Możliwe jest więc (aczkolwiek raczej czysto teoretycznie), że były takie sprawy, w których postępowanie likwidacyjne się odbyło, jednak nie zostało ono odnotowane w aktach sądowych.

roszczenia, choćby w niewielkiej części. Z samego faktu, że poszkodowani wytaczali następnie powództwa w zakresie roszczeń, w których ubezpieczyciel wypłacił im jakieś odszkodowanie wynika, iż odszkodowanie to nie było w ich opinii należyte. Należy też zauważyć, że nie we wszystkich przypadkach z akt spraw lub z dokumentacji postępowania likwidacyjnego (jeśli znajdowała się ona w aktach) dało się precyzyjnie ustalić, jakiej kategorii uszczerbek (szkodę lub krzywdę) poszkodowany zgłosił ubezpieczycielowi oraz z jakiego tytułu ubezpieczyciel wypłacił mu odpowiednią kwotę pieniężną.

Odszkodowania i zadośćuczynienia wypłacane przez ubezpieczycieli nie były wysokie. Maksymalne świadczenie ubezpieczeniowe w sprawach, w których później przed sądem dochodzone zadośćuczynienia lub roszczenia z art. 446 § 3 k.c., wyniosło łącznie³³ 159.130 zł, jednak średnia wszystkich świadczeń łącznie wynosiła zaledwie 17.790,38 zł, a ich mediana – jedynie 10.000 zł.

Wydaje się, że dane te mogą być interpretowane jako wyraz niechęci ubezpieczycieli do wypłacania odszkodowań na etapie przedsądowym oraz przejaw tendencji do ich zaniżania. Tu jednak należy zwrócić uwagę na w ogóle niski poziom uwzględniania tych roszczeń, także na etapie postępowania sądowego.

6. WYSOKOŚĆ DOCHODZONYCH ROSZCZEŃ

Roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. mieściły się w zakresie od 3.000 zł do 125.000 zł, przy czym średnia wynosiła 34.848,19 zł, a mediana – 30.000 zł. Odchylenie standardowe dla roszczeń o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. – to 25.593 zł. Pokazuje to, z jednej strony, dość dużą rozpiętość tych roszczeń, a z drugiej strony ich – jak się wydaje – umiarkowaną wysokość. Jest to zgodne ze stanowiskiem orzecznictwa, zgodnie z którym, wysokość odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. powinna być umiarkowana, a nawet, że – w związku z użyciem przez ustawodawcę pojęcia „stosowne odszkodowanie” – nie obowiązuje tu zasada odszkodowania pełnego³⁴.

Należy zauważyć, że omawiane roszczenie rzadko było przedmiotem przekształceń przedmiotowych w toku procesu. W porównaniu z roszczeniami zgłoszonymi w pozwie, ostateczne wysokości tych roszczeń dochodzone w badanych procesach są niemal niezmiennie – mediana roszczeń pozostała taka sama, zaś średnia ostatecznie dochodzonych roszczeń jest minimalnie wyższa niż średnia roszczeń wskazywanych w pozwie i wynosiła 34.948,92 zł. Oznacza to, że roszczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. albo pozostawały bez zmian, albo też modyfikacje ich były niewielkie (i statystycznie zostały skompensowane cofnięciami – częściowymi lub całkowitymi pozwu).

W przypadku roszczeń kobiet o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. pierwotnie zgłaszane roszczenie zawierało się w przedziale od 9.000 zł do 100.000 zł. Średnia wynosiła 39.187,50 zł, a mediana – 30.000 zł. Roszczenia z tytułu odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., już po wszelkich przekształceniach przedmiotowych, mieściły się w zakresie od 8.312,98 zł do 100.000 zł, przy średniej 34.520,32 zł i medianie 30.000 zł.

W przypadku roszczeń mężczyzn o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. pierwotnie zgłaszane roszczenie zawierało się w przedziale od 3.000 zł do 125.000 zł. Tak

³³ Tzn. bez rozróżnienia na to, czy było to zadośćuczynienie czy odszkodowanie za szkodę na osobie czy odszkodowanie za szkodę na mieniu, gdyż nie we wszystkich przypadkach takie rozróżnienie było możliwe do dokonania.

³⁴ Por. wyrok SN z 14.03.2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008/11, poz. 123.

samo wyglądała rozpiętość roszczeń po ewentualnych przekształceniach. Średnia pierwotnego roszczenia wynosiła 28.351,01 zł, a mediana 25.000 zł. Średnia roszczeń z tytułu odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. już po wszelkich przekształceniach przedmiotowych wynosiła 24.106,06 zł, a mediana – 20.000 zł.

Należy więc zauważyć, że roszczenia kobiet – zarówno dochodzone na początku postępowania, jak i po przekształceniach były zasadniczo wyższe. Zebrany w badaniu materiał nie pozwala na ustalenie przyczyny tych różnic, należy jednak postulować dalsze badanie tego zagadnienia.

Zasadą było dochodzenie od żądanych kwot odsetek, co miało miejsce w 90,3% spraw³⁵. Sporadycznie natomiast powodowie dokonywali kapitalizacji odsetek, by dochodzić odsetek od takich skapitalizowanych odsetek. Miało to miejsce w 2,8% w przypadku roszczenia z art. 446 § 3 k.c.

7. POZWANY I SPRAWCA SZKODY

7.1. Osoba pozwanego

Roszczenia o naprawienie szkody, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., były głównie domeną prawa ubezpieczeń gospodarczych. Tylko w jednym przypadku pozwany był bezpośredni sprawca szkody (posiadacz zależny pojazdu), ale także i w tym przypadku drugim z pozwanych był ubezpieczyciel OC sprawcy³⁶. W trzech przypadkach (4,17%) pozwany był ubezpieczyciel inny niż ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, a w dwóch – Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W badaniu nie stwierdzono ani jednego przypadku, w którym poszkodowany domagałby się naprawienia szkody od bezpośredniego sprawcy z pominięciem jego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Pokazuje to, że system ubezpieczeń cywilnych posiadaczy pojazdów mechanicznych wraz z konstrukcją *actio directa*, o której mowa w art. 822 § 4 k.c., doprowadził do wyłączenia w praktyce spraw przeciwko sprawcom szkody. Jest to zupełnie zrozumiałe, biorąc pod uwagę chociażby możliwość uzyskania od pozwanego ubezpieczyciela przynajmniej częściowej kompensaty szkody lub krzywdy na etapie przedsądowym w postępowaniu likwidacyjnym oraz łatwość wyegzekwowania roszczenia zasądzonego w postępowaniu sądowym. Brak jednak spraw przeciwko bezpośrednim sprawcom szkody powoduje, że nie sposób jest zweryfikować dość powszechnej w nauce prawa tezy, iż rozwój ubezpieczeń zwiększa skłonność do uwzględniania przez sądy roszczeń przeciwko ubezpieczycielom niż miałyby to miejsce, gdyby pozwany był sprawca szkody³⁷.

7.2. Wpływ pozostawania przez sprawcę pod wpływem alkoholu na zakres jego odpowiedzialności

W 19,4% spraw sprawca wypadku drogowego był pod wpływem alkoholu. Należy jednak uznawać tę liczbę jedynie za minimalny poziom tego odsetka

³⁵ Inną sprawą jest kwestia terminu początkowego naliczania odsetek. Kwestia ta, w kontekście omawianego badania, została omówiona w: J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy...*, s. 82–85.

³⁶ Sprawa tocząca się przed Sądem Okręgowym (dalej SO) w Siedlcach, I C 657/14.

³⁷ Por. np. E. Kowalewski, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Bydgoszcz 1992, s. 220.

w rzeczywistości, gdyż nie można wykluczyć, że nie we wszystkich sprawach okoliczność taka była ustalana przez sąd. Ani dla zasady, ani dla zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody (a zatem w najczęstszych przypadkach objętych omawianym badaniem) okoliczność ta nie ma bowiem znaczenia. Okoliczność, że kierujący pojazdem mechanicznym wywoła szkodę będąc pod wpływem alkoholu lub w stanie nietrzeźwości nie wyłącza bowiem odpowiedzialności jego ubezpieczyciela, a jedynie uprawnia ubezpieczyciela do żądania od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego odszkodowania, czyli regresu na podstawie art. 43 pkt 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych³⁸.

Taki odsetek przewyższa ogólny odsetek wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. W 2013 r. nietrzeźwi kierowcy spowodowali 11,2% wszystkich wypadków drogowych, w 2014 r. było to 10,1%, a w 2015 r. – 9,5%. Zabici w wypadkach drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców w 2013 r. stanowili 15,6% wszystkich zabitych w wypadkach drogowych, w 2014 r. – 14,7%, a w 2015 r. – 13,9%³⁹. Oznacza to, że roszczenie z art. 446 § 3 k.c. zgłaszano częściej w sytuacji, gdy sprawca był pod wpływem alkoholu niż w sytuacjach, w których sprawca był trzeźwy. Trudno jednak wskazać na związek, jaki miałyby okoliczność, że określona osoba zginęła w wypadku spowodowanym przez nietrzeźwego kierowcę na uszczerbek z art. 446 § 3 k.c. poniesiony przez osobę bliską ofierze.

Okoliczność, że sprawca wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu nie miało przełożenia na zasądzone odszkodowanie. Przeciwnie, paradoksalnie, zarówno dochodzone roszczenia, jak i zasądzone odszkodowania były niższe w przypadku, gdy sprawca znajdował się pod wpływem alkoholu. Obrazuje to tabela 4.

Tabela 4. Zasądzenia w przypadku sprawców działających pod wpływem alkoholu			
		Ogółem	W tym sprawca pod wpływem alkoholu
Roszczenie z art. 446 § 3 k.c.	Średnia dochodzonych roszczeń	34.948,92 zł	18.166,67 zł
	Mediana dochodzonych roszczeń	30.000 zł	17.500 zł
	Średnia zasądzeń	9.543,56 zł	8.666,67 zł
	Mediana zasądzeń	0	1000 zł
	Zakres uwzględnienia roszczeń (średnia)	31,6%	36,6%

Źródło: opracowanie własne.

³⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 854 – dalej ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych.

³⁹ *Wypadki drogowe w Polsce w 2013 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2014, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> (dostęp: 6.12.2019 r.), s. 60; *Wypadki drogowe w Polsce w 2014 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2015, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> (dostęp: 6.12.2019 r.), s. 62; *Wypadki drogowe w Polsce w 2015 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2016, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> (dostęp: 6.12.2019 r.), s. 59. Ponieważ w badaniu przeanalizowano sprawy zakończone w 2015 r., dla celów porównawczych przedstawiono statystyki za 2015 r. i dwa lata poprzednie.

Zestawiając obie omówione wyżej okoliczności (a zatem to, że roszczenie z art. 446 § 3 k.c. jest częściej zgłaszane, gdy sprawca wypadku był nietrzeźwy, a zarazem, iż żądane i zasądzone roszczenia są wówczas niższe) wyprowadzić można wniosek o całkowitej niezależności odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. od tego, czy szkodę wywołał trzeźwy czy też nietrzeźwy kierowca.

8. POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM I INSTANCJI

8.1. Sposób obrony pozwanego

W większości przypadków spory pomiędzy stronami dotyczyły wyłącznie wysokości należnego odszkodowania oraz tego, czy wypłacone świadczenie w pełni skompensowało doznany przez powoda uszczerbek. Jedynie w 23,6% przypadków pozwany kwestionował fakty będące podstawą żądania, co we wszystkich sprawach dotyczyło kwestionowania pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią osoby bliskiej⁴⁰. Nie były natomiast kwestionowane okoliczności samego wypadku komunikacyjnego.

Częściej, bowiem w 33,3% przypadków, pozwani powoływali nowe fakty, które nie były wskazane w pozwie. Było to najczęściej przyczynienie się zmarłego⁴¹, brak zaistnienia szkody lub krzywdy albo mniejszy zakres uszczerbku niż wskazany w pozwie (chodziło tu np. o to, że zmarły nie płacił alimentów, a zatem poszkodowana nie poniosła w związku z jego śmiercią uszczerbku; iż poszkodowany otrzymał naprawienie krzywdy, że poszkodowany uzyskał kompensatę krzywdy w postępowaniu karnym, albo że od zdarzenia upłynął znaczny okres)⁴².

Ogółem pozwani najczęściej powoływali się na to, że wypłacone powodom odszkodowanie lub zadośćuczynienie było wystarczające, gdyż wypłacona kwota doprowadziła do naprawienia szkody lub krzywdy (58,3% spraw) albo żądana kwota rażąco odbiega od kwot zasądzonych w danych przypadkach (36,1% spraw). Ponadto wskazywano na przyczynienie się poszkodowanego lub zmarłego (37,5% spraw) oraz brak krzywdy lub jej niewielki rozmiar po stronie poszkodowanego (23,6% spraw). W 5,3% spraw pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Nigdy natomiast nie był kwestionowany związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą⁴³.

⁴⁰ Zarzut taki zgłoszono w sprawach toczących się przed: SO w Gdańsku pod sygn. akt XV GC 112/12; SO w Elblągu pod sygn. akt I C 446/15; SO Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. akt III C 1337/10; SO w Łodzi pod sygn. akt I C 1248/13, I C 1567/14, I C 1597/14, I C 245/15, I C 246/15, I C 398/15 i II C 1766/12 oraz przed SO w Płocku pod sygn. akt I C 4303/14.

⁴¹ Sprawy toczące się przed: SO w Gdańsku pod sygn. akt I C 22/14, I C 315/14; SO w Łodzi pod sygn. akt I C 1248/13, I C 398/15, II C 1668/14 i II C 1766/12; SO w Przemysłu pod sygn. akt I C 62/14, I C 73/14, I C 89/14, I C 274/14, I C 643/14, I C 644/14, I C 682/14, I C 738/14; SO w Elblągu pod sygn. akt I C 50/15. W analizowanych sprawach pojawił się problem tego, czy przyczynienie się zmarłego do zdarzenia powinno wpływać na wysokość odszkodowania przyznanego jego bliskim. W relacji prawnej wynikającej z art. 446 § 3 k.c. poszkodowanym nie jest zmarły, który przyczynił się do zdarzenia, lecz inna osoba. Takie zapatrywanie wyraził SO w Gdańsku w sprawach pod sygn. akt I C 276/14 i I C 315/14. Szerzej o tym zagadnieniu por. J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy...*, s. 80–82.

⁴² Sprawy toczące się przed: SO w Elblągu pod sygn. akt I C 50/15; SO w Gdańsku pod sygn. akt I C 22/14, I C 276/14, I C 315/14; SO w Przemysłu pod sygn. akt I C 62/14, I C 73/14, I C 89/14, I C 644/14, I C 682/14; SO w Łodzi pod sygn. akt I C 1248/13, I C 398/15, II C 1668/14 i II C 1766/12.

⁴³ Przytoczone liczby nie sumują się do 100%, ponieważ pozwany niejednokrotnie bronił się w jednej sprawie wieloma zarzutami.

8.2. Środki dowodowe

Postępowanie przed sądem I instancji w przypadku spraw o odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., nie było szczególnie skomplikowane (co nie oznacza, że nie było długotrwałe). Należy mieć na uwadze, że niejednokrotnie w tym samym postępowaniu, obok roszczenia o zadośćuczynienie lub odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., dochodzone także naprawienia szkody na mieniu lub szkody na osobie. Konieczność przeprowadzenia niektórych dowodów mogła zatem wynikać nie z potrzeby rozpatrzenia powództwa o zadośćuczynienie albo o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., lecz dotyczyć naprawienia szkody na mieniu lub na osobie.

W 94,4% spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. przesłuchiowano świadków i było przeciętnie dwóch (mediana).

Niewiele rzadziej przeprowadzano dowód z przesłuchania stron. Strony słuchano we wszystkich, poza jedną, w sprawach o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Przesłuchiowano zasadniczo jedną stronę, tj. powoda, co jest oczywiste mając na uwadze, że pozwanym nie byli sprawcy szkody, lecz ubezpieczyciele, a zatem członkowie ich organów uprawnionych do reprezentowania, których zgodnie z art. 300 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego⁴⁴ należałoby w takiej sytuacji przesłuchać, nie mieli wiedzy na temat zdarzenia. Przypadki, w których przesłuchano więcej niż jedną osobę w charakterze strony dotyczyły sytuacji współuczestnictwa kilku osób po stronie powodowej.

Trzecim środkiem dowodowym wykorzystywanym w sporze był dowód z opinii biegłego. Przeprowadzono go w 68 sprawach, czyli 94,4% spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Zazwyczaj występował w sprawie jeden biegły (taka też była mediana: średnia wynosiła 1,3).

Najczęściej przeprowadzano dowód z opinii biegłego psychologa, bo aż w 35 sprawach (51,5% spraw, w których w ogóle powołano biegłych). W 26 sprawach (38,2% spraw, w których w ogóle powołano biegłych) opinie sporządzał biegły psychiatra. Spośród innych lekarzy dwa razy został powołany biegły z zakresu medycyny sądowej, raz z zakresu „medycyny wypadkowej”, endokrynolog, chirurg plastyczny, ortodonta i okulista.

W 9 przypadkach (13,2% wszystkich spraw z udziałem biegłych) powoływani byli biegli z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, a tezy tych opinii dotyczyły zbadania, czy pokrzywdzony lub zmarły przyczynili się do zdarzenia lub jego skutków. Należy jednak pamiętać, że zarzut przyczynienia się zgłoszono w 27 sprawach, a tylko w 1/3 z nich weryfikowano go za pomocą osoby posiadającej wiadomości specjalistyczne. Może to dziwić, biorąc pod uwagę niejednokrotnie skomplikowaną materię rekonstruowania wypadków drogowych i ustalania wpływu zachowań poszczególnych jego uczestników na całokształt zdarzeń. Z drugiej strony, często zarzut przyczynienia się ograniczał się do wskazania, że poszkodowany zgodził się podróżować z nietrzeźwym kierowcą. Zbadanie tej okoliczności nie wymaga opinii biegłego.

Opinie biegłych nie były w toku spraw zbyt często kwestionowane. Miało to miejsce w 29 sprawach, a zatem w 40,3% wszystkich spraw, w których powołano biegłego⁴⁵.

⁴⁴ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1805) – dalej k.p.c.

⁴⁵ Nie zawsze jednak kwestionowano opinię biegłego relevantnego dla rozstrzygnięcia roszczenia z art. 446 § 3 k.c., gdyż mogło to dotyczyć biegłego powołanego w związku z innym roszczeniem.

Jedynie w 12 sprawach (czyli w 17,6% wszystkich spraw, w których powołano biegłego) sąd dopuścił kolejną opinię, przy czym zawsze była to opinia uzupełniająca tego samego biegłego.

8.3. Przekształcenia podmiotowe i przedmiotowe

Jedynie w 8 sprawach (11,1% wszystkich spraw) doszło do jakichkolwiek przekształceń podmiotowych w toku procesu. W pięciu sprawach doszło do wstąpienia nowej strony w miejsce dotychczasowej, co wiązało się z przekształceniami i przejęciami na rynku ubezpieczeń albo ze śmiercią dotychczasowego powoda, w pięciu sprawach doszło do interwencji ubocznej, z czego w czterech sprawach – na skutek przypozwania (art. 84 k.p.c.). Interwenantami ubocznymi byli bezpośredni sprawcy szkody.

W 13 sprawach (18,1%) dochodziło do zmian przedmiotowych. W 7 sprawach doszło do rozszerzenia powództwa, w 5 sprawach do ograniczenia powództwa, a w zaledwie jednej sprawie – do cofnięcia pozwu w całości. Trzeba jednak mieć na uwadze, że rozszerzenie lub ograniczenie powództwa nie musiało odnosić się do roszczenia o odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c.

Główną przyczyną ograniczania lub powództw w części były decyzje pozwanym (ubezpieczycieli) o dopłacie kwoty pieniężnej do wypłaconego już wcześniej odszkodowania.

8.4. Rozstrzygnięcia sądów I instancji

Wyrokiem zakończyło się 53 spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. (73,6% tych spraw). W 13 sprawach (18,1%) zawarto ugodę co do całości lub części roszczenia. Ugody zawierano najczęściej przed lub w trakcie postępowania dowodowego (w 7 sprawach, czyli w 53,9% spraw zakończonych ugodą; ugodę zawarto przed przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego). Takie „rozłożenie momentów”, w których zawierane były ugody nie powinno dziwić. Wydaje się bowiem, że przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego strony są najbardziej niepewne rozstrzygnięcia, są zatem najbardziej gotowe na ustępstwa. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, zwłaszcza dowodów z opinii biegłych, wynik postępowania daje się w dużej mierze przewidzieć, co może wpływać negatywnie na wolę dokonywania innych ustępstw niż nieuniknione z punktu widzenia przewidywanego rozstrzygnięcia.

Powództwa były zazwyczaj uwzględniane przez sąd przynajmniej w części. W sprawach, w których dochodzono roszczenia z art. 446 § 3 k.c., powództwo uwzględniono w całości jedynie w 3 sprawach (4,2%), w części – w 48 sprawach (66,2%), a oddalono w całości w 2 sprawach (2,8%). Należy jednak mieć na uwadze, że roszczenia z art. 446 § 3 k.c. były zasadniczo dochodzone łącznie z roszczeniem o zadośćuczynienie, a czasem także z innymi roszczeniami. Uwzględnienie zatem powództwa w części mogło *in concreto* oznaczać, że akurat powództwo o roszczenie z art. 446 § 3 k.c. zostało oddalone. Będzie to widoczne przy analizie zasądzanych kwot i skuteczności powództw w dalszej części niniejszego opracowania.

Maksymalne zasądzone odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. wyniosło 54.000 zł (najwyższe żądane – 125.000 zł), przy średniej 9.543,56 zł, a medianie wynoszącej 0 zł (co jest jednak efektem niskiego stopnia uwzględniania takich roszczeń).

Żądania o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. uwzględniane było średnio w 31,7%, przeciętnie większość z nich była oddalana, skoro mediana zasądzeń wynosi 0.

Rozpiętość wysokości odszkodowań przyznawanych przez sądy była mniejsza niż rozpiętość dochodzonych roszczeń. Odchylenie standardowe przyznanych odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. wyniosło 14.460,35 zł, podczas gdy odchylenie standardowe żądań wynosiło 25.593 zł.

Średnie odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., zasądzone na rzecz kobiet wyniosło 9.518,38 zł (mediana wyniosła 0 zł⁴⁶), a maksymalne – 54.000 zł. Żądania kobiet o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. uwzględniano zaś średnio w 25,5% (mediana wynosiła 0%⁴⁷).

Średnie odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., zasądzone na rzecz mężczyzn wyniosło 5.042,73 zł (mediana wyniosła 0 zł), a maksymalne 40.000 zł. Żądania te uwzględniano średnio w 20,5% (mediana – 0%).

Oznacza to, że zasadniczo świadczenia zasądzone na rzecz mężczyzn z tytułu roszczeń z art. 446 § 3 k.c. były istotnie niższe niż świadczenia zasądzone z tych samych tytułów na rzecz kobiet. Można to wyjaśnić tym, że przyczyny, iż kobiety – albo z tego tytułu, że przeciętnie zarabiają mniej od mężczyzn, albo też częściej niż mężczyźni nie pracują i pozostają na utrzymaniu drugiego z małżonków – są bardziej uzależnione od zarobków swoich mężów, a w związku z tym śmierć mężów powoduje pogorszenie ich sytuacji życiowej w większym zakresie niż w przypadku, gdy poszkodowanym z art. 446 § 3 k.c. jest mężczyzna.

Powództwa były w większym zakresie uwzględniane w I instancji przez sądy rejonowe niż przez sądy okręgowe. Charakterystyczne jest, że w sprawach, w których sąd okręgowy orzekał jako sąd I instancji, w zdecydowanie mniejszej liczbie przypadków oraz w istotnie mniejszym zakresie niż w sprawach, w których w I instancji orzekał sąd rejonowy, uwzględniano żądania o odszkodowanie o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Dane dotyczące zasądzeń z podziałem na sądy rejonowe i sądy okręgowe ilustruje tabela 5.

Rodzaj roszczenia		Sądy rejonowe	Sądy okręgowe
O odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c.	Liczba spraw zakończonych wyrokiem	12	44
	Liczba zasądzeń przynajmniej częściowych	7	18
	Średnia kwota zasądzeń	6.721,80 zł	9.109,55 zł
	Mediana zasądzeń	3.162,69 zł	0
	Średnia procentowa uwzględnienia roszczenia	44,3%	26,5%
	Mediana procentowa uwzględnienia roszczenia	50%	0%

Źródło: opracowanie własne.

⁴⁶ Co oznacza, że większość tych roszczeń została oddalona.

⁴⁷ Zatem w tym przypadku większość roszczeń została oddalona.

Zauważono, że zarówno odsetek zasądzeń, jak i zasądzana średnia różnią się geograficznie. W poniższej tabeli zaprezentowano przeciętnie zasądzane kwoty oraz przeciętny odsetek zasądzeń z rozbiem na obszary apelacji, w których położone były sądy orzekające w analizowanych w badaniu sprawach.

Tabela 6. Stopień uwzględnienia roszczeń o zadośćuczynienie i o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. według obszarów apelacji					
Apelacja	Roszczenia z art. 446 § 3 k.c.				
	Odsetek spraw, w których uwzględniono roszczenie przynajmniej w części	Średnia zasądzana kwota	Mediana zasądzanych kwot	Średni odsetek uwzględnień	Mediana odsetka uwzględnień
białostocka	100%	27.500 zł	27.500 zł	66%	66%
gdańska	42,9%	6.237,53 zł	0 zł	29,4%	0%
katowicka	brak danych (brak przebadanych spraw z tego obszaru)				
krakowska	brak danych (brak przebadanych spraw z tego obszaru)				
lubelska	0% ⁴⁸	0 zł	0 zł	0%	0%
łódzka	44,4%	9.601,11 zł	0 zł	20,0%	0%
poznańska	57,1%	3.190,89 zł	3.000 zł	51,4%	60%
szczecińska	brak danych (brak przebadanych spraw z tego obszaru)				
rzeszowska	22,2%	4.444,44 zł	0 zł	22,2%	0%
warszawska	75%	26.000 zł	25.000 zł	58,6%	67,3%
wrocławska	0% ⁴⁹	0 zł	0 zł	0%	0%

Źródło: opracowanie własne.

Analizując powyższą tabelę, należy mieć na uwadze następujące okoliczności dotyczące metodologii omawianego badania. Dobór próby dokonywany był łącznie dla wszystkich kategorii badanych spraw, tj. szkody na mieniu, szkody na osobie, zadośćuczynienia i roszczenia o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. To spowodowało, że w ramach spraw o roszczenie z art. 446 § 3 k.c. mogło dojść do zaburzenia proporcji między sprawami rozpoznawanymi w I instancji przez sądy rejonowe i sprawami rozpoznawanymi w I instancji przez sądy okręgowe. W sprawach otrzymanych z obszaru apelacji białostockiej, katowickiej i łódzkiej w ogóle nie było zakończonych wyrokiem spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. rozpoznawanych w I instancji przez sądy okręgowe. Z kolei podczas tworzenia próby losowej akt do badania nie został wylosowany żaden sąd z obszaru apelacji szczecińskiej. Należy też mieć na uwadze, że analizę spraw o roszczenia z art. 446 § 3 k.c. może zaburzać ogólna mała liczba tych spraw, która – po rozbiem na apelacje – powoduje, iż w niektórych z nich próba badawcza była minimalna albo w ogóle było jej brak.

⁴⁸ Stwierdzono tylko jedną taką sprawę.

⁴⁹ Stwierdzono tylko jedną taką sprawę.

Mimo tych zastrzeżeń można dokonać pewnych obserwacji. Po pierwsze, dają się zauważyć istotne różnice geograficzne co do roszczeń z art. 446 § 3 k.c. Jedynie częściowo można to wyjaśnić wskazanym wyżej rozproszeniem próby badawczej. Wraz ze wskazanym wcześniej o wiele niższym współczynnikiem zasądzalności tych roszczeń ukazuje to, że jest to roszczenie o wiele trudniejsze do wykazania.

Najistotniejszą okolicznością powodującą częściowe oddalenie powództwa było przyczynienie się zmarłego. Zgłoszono je w 28 przypadkach i we wszystkich zostało ono uwzględnione przez sąd, choć niekoniecznie we wskazywanym przez pozwanego zakresie. Najczęstszymi okolicznościami wskazującymi na przyczynienie się poszkodowanego do szkody był stan nietrzeźwości u ofiary wypadku, zdecydowanie się na jazdę z pijanym kierowcą, niezapięcie pasów bezpieczeństwa i wtargnięcie przez pieszego na jezdnię. Skutkiem uwzględnienia zarzutu przyczynienia się poszkodowanego było obniżenie odszkodowania o ok. 1/3 (średnia wynosiła 27,9%, mediana – 30%). Ani razu nie okazał się natomiast skuteczny podnoszony w analizowanych sprawach zarzut wyłącznej winy poszkodowanego.

Dwa razy na obniżenie zasądanego odszkodowania wpłynął skutecznie podniesiony zarzut *compensatio lucri cum damno*. Sądy uznały, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania wynikającego z art. 446 § 3 k.c. powinno być brane pod uwagę uzyskanie przez poszkodowaną renty rodzinnej albo spadku⁵⁰. Wydaje się, że – zwłaszcza renta rodzinna – jest świadczeniem zmierzającym do minimalizacji skutków śmierci osoby bliskiej na sytuację życiową osoby zmarłemu bliskiej. Również instytucja spadkobrania ma ograniczać ekonomiczne skutki śmierci dla bliskich zmarłego. Zabieg taki należy więc ocenić pozytywnie.

Na zakończenie analizy orzeczeń sądów I instancji należy wskazać na interesujący fakt, że w większości spraw były składane wnioski o uzasadnienie wyroku. Na 53 wyroki wnioski takie złożono w 51 sprawach, czyli 96,2% spraw, w których wydano wyrok. Nie oznaczało to jednak, że w równie dużym odsetku spraw została złożona apelacja.

Podsumowując powyższe rozważania, należy zwrócić uwagę na okoliczność, że mediana procenta, w jakim uwzględniano żądanie z art. 446 § 3 k.c., wynosi 0. Oznacza to, że w większości spraw dochodzone w tej części powództwa oddalono. Także średnie przyznane z tego tytułu odszkodowanie jest relatywnie niskie. Dane te zestawione z liczbą powództw, w których zgłoszono takie roszczenie pokazuje, że możliwość żądania odszkodowania o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. jest rzadko wykorzystywana przez osoby poszkodowane, zaś nawet w przypadku zgłoszenia takiego roszczenia rzadko kiedy jest ono uwzględniane. Wynikać to może przede wszystkim z nakładania się na siebie przesłanek tego odszkodowania z przesłankami odszkodowania o którym mowa w art. 446 § 2 k.c., oraz przesłankami zadośćuczynienia z art. 446 § 4 bądź art. 448 k.c. Zbadanie jednak przyczyn wysokiej nieskuteczności powództw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. wymaga dalszych analiz, co wykracza poza metodę przyjętą w niniejszym badaniu i musiałoby polegać jedynie na szczegółowej analizie uzasadnień wyroków oddalających to powództwo.

⁵⁰ Sprawy przed SO w Przemysłu pod sygn. akt I C 74/14, i przed SO w Łodzi pod sygn. akt I C 398/15.

9. POSTĘPOWANIE APELACYJNE I KASACYJNE

Pomimo to, że w praktyce zawsze w analizowanych sprawach były składane wnioski o sporządzenie uzasadnienia, nie we wszystkich sprawach składane były apelacje. Stało się tak w 32 sprawach, a więc w 60,4% spraw zakończonych wyrokiem. Wydaje się to być odsetkiem dość wysokim. Na 53 sprawy zakończone wyrokami w 32 sprawach (60,4%) została wniesiona apelacja. W postępowaniu apelacyjnym zasadniczo sąd II instancji nie prowadził własnego postępowania dowodowego – nastąpiło to zaledwie w 2 sprawach, a w jednej podniesiono nowe twierdzenia.

W przeciwieństwie do spraw o zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone na skutek wypadków drogowych, gdzie stabilność orzecznictwa wyniosła 64,1%⁵¹, w sprawach w których rozstrzygano o roszczeniu z art. 446 § 3 k.c. apelację oddalono zaledwie w 17 przypadkach, czyli w 53,1% spraw. Jest to stabilność niższa niż średnia dla wszystkich procesowych sprawach cywilnych. W 2015 r. (a zatem w roku, w którym kończyły się omawiane sprawy) ogólny współczynnik stabilności orzeczeń w sprawach cywilnych zaskarżonych apelacją w sprawach rozpoznawanych w II instancji przez sądy okręgowe (sygnatury Ca) wynosił 60,4%, a przez sądy apelacyjne (sygnatura ACa) – 59,7%⁵².

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zmiana orzeczeń (co następowało w 15 przypadkach) nigdy nie dotyczyła roszczenia z art. 446 § 3 k.c., ale innych roszczeń dochodzonych łącznie. Oznacza to, że rozstrzygnięcia dotyczące odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej cechowała stuprocentowa stabilność.

Ani razu nie doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, co świadczy o prawidłowym prowadzeniu przez sądy I instancji postępowań dowodowych.

Tylko w jednej sprawie została wniesiona skarga kasacyjna, w której jako podstawę wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania wskazano oczywistą zasadność. Nie została ona jednak przyjęta przez Sąd Najwyższy do rozpoznania.

10. CZAS TRWANIA POSTĘPOWAŃ

Uwzględniając wszystkie takie sprawy (a zatem także i te, w których obok roszczenia z art. 446 § 3 k.c. dochodzono także zadośćuczynienia – a takich była zdecydowana większość), postępowanie trwało średnio 447 dni, zaś mediana długości trwania postępowania wyniosła 376 dni. Najdłuższe postępowanie trwało 2296 dni, a najkrótsze – 84 dni.

Zdecydowanie krócej trwały natomiast postępowania, w których dochodzono wyłącznie roszczenia z art. 446 § 3 k.c.⁵³ – średnio 131 dni przy medianie długości postępowań 124 dni. Najdłuższe takie postępowanie trwało 210 dni, a najkrótsze – 84 dni. Najkrótsze postępowanie wyłącznie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., rozpoznawane na rozprawie trwało 112 dni.

⁵¹ J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy...*, s. 78.

⁵² MST VIII Stabilność załatwiania spraw w sądach powszechnych za rok 2015, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne/rok-2015/download,3169,8.html> (dostęp: 24.11.2020 r.).

⁵³ Należy jednak mieć na uwadze, że w przebadanych sprawach tylko cztery sprawy wyłącznie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. (tzn. takie, w których nie dochodzono jednocześnie zadośćuczynienia) zakończyły się wydaniem wyroku.

W postępowaniach apelacyjnych nie widać takiego zróżnicowania. Średnia długość postępowania apelacyjnego wyniosła 247 dni przy medianie 246 dni. Najdłuższe postępowanie apelacyjne trwało 502 dni, a najkrótsze – 97 dni.

Długość trwania postępowań wykazywała duże zróżnicowanie, o czym poza porównaniem przytoczonych wyżej wartości skrajnych świadczy porównanie odchyleń standardowych. Odchylenie standardowe dla postępowań w I instancji dla spraw o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. – to 399 dni (ale jedynie 52 dni dla spraw wyłącznie o to odszkodowanie), a zatem niewiele mniej niż średnie długości trwania tych postępowań.

Dla porównania w 2015 r. ogólna średnia długość trwania postępowania sądowego procesowego (repertorium C) wynosiła w sądach rejonowych 10,3 miesiąca (tj. ok. 310 dni), a w sądach okręgowych – 8,8 miesiąca (tj. ok. 270 dni)⁵⁴. Oznacza to, że postępowania o zadośćuczynienie lub o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. trwają średnio o ok. połowę dłużej niż przeciętne cywilne postępowanie procesowe.

W sądach apelacyjnych wskaźnik czasu postępowania w 2015 r. dla spraw rozpoznawanych w II instancji przez sądy okręgowe dla spraw z repertorium Ca wynosił 107,5 dnia, a dla spraw rozpoznawanych w II instancji przez sądy apelacyjne (repertorium ACa) – 260,2 dnia⁵⁵. Oznacza to, że czas trwania postępowań apelacyjnych w przebadanych sprawach istotnie odbiegał od średnich długości trwania postępowań apelacyjnych w sądach okręgowych, ale odpowiadał średniej długości trwania postępowań w sądach apelacyjnych.

Charakterystyczne jest przy tym to, że zdecydowanie krócej trwały postępowania których przedmiotem było wyłącznie żądanie przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Można z tego wnioskować, że postępowania te są łatwiejsze do oceny zarówno pod względem dowodowym, jak i oceny stanu faktycznego. Nie można jednak również zapominać o tym, że postępowania te relatywnie częściej kończyły się wyrokiem oddalającym powództwo lub zasądającym je w niewielkim zakresie. Szybkość postępowania w tych sprawach może zatem wynikać też z tego, że były one zgłaszane przez powodów zbyt pochopnie i w rezultacie niejednokrotnie były uznawane za bezzasadne po krótkim postępowaniu sądowym.

Wydaje się jednak, że wskazane przeciętne okresy trwania postępowania drugoinstancyjnego (wliczając w to czas na sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu I instancji i postępowanie międzyinstancyjne) nie są (jak na warunki polskiego sądownictwa) długie.

11. WNIOSKI

Powodami w analizowanych sprawach są wyłącznie osoby fizyczne, co nie może dziwić, mając na uwadze, że roszczenie to może przysługiwać wyłącznie ludziom. Ponadto roszczenia te są niezbywalne przed wytoczeniem powództwa z uwagi na treść art. 449 k.c. Powodowie w przeważającej części byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników. Pełnomocnicy ci zawsze pochodzili z wyboru,

⁵⁴ Sprawność postępowań sądowych – czas trwania postępowania sądowego w latach 2011–2018, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> (dostęp: 24.11.2020 r.).

⁵⁵ Apelacje w postępowaniach cywilnych w SO i SA w latach 2005–2018, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> (dostęp: 24.11.2020 r.).

nawet w przypadku zwolnienia powoda od kosztów sądowych co miało miejsce o wiele częściej niż w przypadku przeciętnych spraw cywilnych.

Pozwanymi byli zasadniczo ubezpieczyciele, co pokazuje, że naprawienie szkód o których mowa w art. 446 § 3 k.c. z tytułu wypadków drogowych, jest zasadniczo domeną ubezpieczeń gospodarczych. Dziwić to nie powinno, mając na uwadze – z jednej strony – relatywną łatwość dochodzenia zadośćuczynienia lub odszkodowania od ubezpieczyciela (w porównaniu do sprawcy szkody), a z drugiej strony – obowiązkowość ubezpieczeń OC i powszechność ubezpieczeń AC.

W przeważającej części przypadków odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. były częściowo wypłacane przez ubezpieczycieli w postępowaniu odszkodowawczym, aczkolwiek miały one charakter w dużej mierze symboliczny (mediana wynosiła 10.000 zł).

Postępowania trwały podobnie długo jak na przeciętne w swojej kategorii (repertorium C), zaś tam, gdzie dochodzono wyłącznie roszczenia z art. 446 § 3 k.c. – istotnie krócej.

Wbrew obiegowej opinii, roszczenia zgłaszane w pozwie nie były bardzo wysokie, ponieważ ich mediana wynosiła 30.000 zł. Roszczenia z art. 446 § 3 k.c. były uwzględniane relatywnie rzadko. Średnio powództwa te uwzględniano w mniej niż 1/3 spraw, zaś mediana przyznanych odszkodowań wyniosła 0 zł. Analiza wysokości odchyień standardowych roszczeń i zasądzeń pokazuje, że w orzecznictwie sądowym dochodziło do istotnego miarkowania skrajnych (tj. wygórowanych) roszczeń.

Niezbyt często, bo tylko w 18,1% spraw, dochodziło do ugodowego zakończenia sporu. Można to wyjaśnić tym, że tam, gdzie strony widziały możliwość ustępstw dochodziło do nich na etapie postępowania likwidacyjnego, zaś do wytoczenia powództwa dochodziło w sprawach spornych między stronami.

Omawiane badanie ukazuje niewielkie praktyczne znaczenie roszczenia z art. 446 § 3 k.c. Jest ono rzadko zgłaszane, a jeszcze rzadziej uwzględniane. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie dają się ustalić za pomocą badania statystycznego. Możliwe jest jednak wyprowadzenie pewnych wniosków. Można przypuszczać, że omawiane roszczenie jest pochłaniane przez inne roszczenia. W przypadku szkód o charakterze ściśle majątkowym, takich jak utrata osoby łączącej na utrzymanie poszkodowanego, roszczenia te są dochodzone na podstawie art. 446 § 2 k.c. Z kolei w przypadku uszczerbków o charakterze niemajątkowym, związanych z utratą osoby bliskiej (a nie wyłącznie środków finansowych przez tę osobę bliską zapewnianych), to ich kompensata dochodzona jest na podstawie art. 446 § 4 k.c. Chociaż teoretycznie wejście w życie art. 446 § 3 k.c. doprowadziło do sprecyzowania zakresu dóbr chronionych przez art. 446 § 3 k.c. poprzez wyeliminowanie skutków cierpień psychicznych, to w praktyce doprowadziło to do utraty przez ten przepis realnego znaczenia. Wydaje się, że wyniki niniejszego opracowania obrazują, iż w praktyce trudno jest znaleźć takie uszczerbki, które mieściłyby się w zakresie dyspozycji art. 446 § 3 k.c., a zarazem nie mieściłyby się w zakresach stosowania art. 446 § 2 czy 4 k.c.⁵⁶

⁵⁶ Na ząębienie się uszczerbków majątkowego (kompensowanego na podstawie art. 446 § 3 k.c.) i niemajątkowego (kompensowanego na podstawie art. 446 § 4 k.c.) na gruncie konkretnych stanów faktycznych, słusznie zwraca uwagę M. Karolak, *Zadośćuczynienie...*, s. 32.

Summary

Jędrzej Maksymilian Kondek, *Redressing Damage under Article 446(3) of the Civil Code Caused in Road Accidents in the Light of Case File Study*

The article presents the results of a case file study conducted at the Institute of Justice, concerning redress for material and non-material damage caused in road accidents in terms of redressing the damage referred to in Article 446(3) of the Civil Code [CC]. The study covered 72 cases in which such claims were asserted, out of a total of 922 cases studied, in which cases parties sought redress for material or non-material damage caused in road accidents. This fact alone shows that the claims under Article 446(3) CC are rarely asserted. This is the category of claims least frequently asserted in the analysed cases (redress for non-material damage, property damage or personal injury was pursued more frequently). The claimants in the analysed cases are exclusively natural persons, which is not surprising given that the claim can only be brought by people. Moreover, these claims are non-transferable before an action is brought, as provided for in Article 449 CC. Most claimants were represented by professional attorneys. The attorneys were always chosen by them, even when the claimant was exempt from court costs, which happened much more often than in civil cases on average.

In principle, the defendants were insurers, which demonstrates that redressing the damage referred to in Article 446(3) CC, when caused by road accidents, is basically dealt with through commercial insurance. It should not be seen as strange, considering, on the one hand, the relative ease of seeking redress or compensation from the insurer (compared to the person who caused the accident), and, on the other hand, the mandatory nature third party liability insurance and the prevalence of casco insurance.

In the majority of cases, compensation under Article 446(3) CC was partially paid by insurers in indemnification proceedings, but this compensation was mostly a notional amount (the median being PLN 10,000).

The length of the proceedings was similar to the average for this category (register C), and where only claims under Article 446(3) CC were pursued it was significantly shorter.

Importantly, claims under Article 446(3) CC were granted relatively rarely. On average, these actions were successful in less than 1/3 of cases, and the median of awarded compensation was 0. Contrary to widespread belief, the compensations sought in the statements of claims were not very high, with the median of PLN 30,000. An analysis of standard deviation of claims and actual awards shows that in case law extreme (i.e. exorbitant) claims were considerably moderated. Not very often, just in 18.1% of cases, the disputes ended in settlement. This can be explained by the fact that where parties saw any room for concessions, they did so at the stage of claims adjustment, while actions were only brought in cases where the parties were in dispute.

The study in question demonstrates the minor practical significance of the claim under Article 446(3) CC. It is rarely asserted and even more rarely successful. The reasons for this cannot be determined by a statistical survey, however, it is possible to draw some conclusions. Supposedly, the claim in question is absorbed by other claims. In the case of damage of a strictly pecuniary nature, such as the injured party losing the person who provided his/her financial support, the claims are pursued under Article 446(2) CC. On the other hand, in the case of non-property damage caused by loss of a loved one (and not only the financial resources provided by the loved one), the compensation is sought under Article 446(4) CC. Although theoretically the entry into force of Article 446(3) CC led to clarification of the scope of interests protected by Article 446(3) CC by eliminating the effects of mental suffering, in practice this deprived the provision of any real meaning. The results of this study seem to illustrate that in practice it is difficult to find damage that would fall within the scope of disposition of Article 446(3) CC and at the same time would fall outside the scope of application of Article 446(2) or (4) CC.

Keywords: *civil liability for road accidents, redressing damage, damage under Article 446(3) of the Civil Code, third party liability insurance*

Streszczenie

Jędrzej Maksymilian Kondek, *Naprawienie szkody z art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*

Artykuł przedstawia wyniki przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badania aktowego dotyczącego naprawienia szkody i krzywdy wyrządzonej w wypadkach drogowych w zakresie naprawienia szkody, o której mowa w art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego. Przedmiotem badania objęto 72 dwie sprawy, w których dochodzone tego roszczenia spośród ogólnie przebadanych 922 spraw, których przedmiotem było naprawianie szkody lub krzywdy wyrządzonej w wypadkach drogowych. Już ta okoliczność pokazuje, że roszczenie z art. 446 § 3 k.c. jest rzadko dochodzone. Była to bowiem kategoria roszczeń najrzadziej dochodzonych w przeanalizowanych sprawach (częściej dochodzone naprawienia krzywdy, szkody majątkowej i szkody na osobie).

Powodami w analizowanych sprawach są wyłącznie osoby fizyczne, co nie może dziwić mając na uwadze, że roszczenie to może przysługiwać wyłącznie ludziom. Ponadto roszczenia te są niezwykłe przed wytoczeniem powództwa z uwagi na treść art. 449 k.c. Powodowie w przeważającej części byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników. Pełnomocnicy ci zawsze pochodzili z wyboru nawet w przypadku zwolnienia powoda od kosztów sądowych, co miało miejsce o wiele częściej niż w przypadku przeciętnych spraw cywilnych. Pozwanymi byli zasadniczo ubezpieczyciele, co pokazuje, że naprawienie szkód, o których mowa w art. 446 § 3 k.c. z tytułu wypadków drogowych, jest zasadniczo domeną ubezpieczeń gospodarczych. Dziwić to nie powinno, mając na uwadze, z jednej strony, relatywną łatwość dochodzenia zadośćuczynienia lub odszkodowania od ubezpieczyciela (w porównaniu do sprawcy szkody), a z drugiej strony – obowiązkowość ubezpieczeń OC i powszechność ubezpieczeń AC.

W przeważającej części przypadków odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. były częściowo wypłacane przez ubezpieczycieli w postępowaniu odszkodowawczym, aczkolwiek miały one charakter w dużej mierze symboliczny (mediana wynosiła 10.000 zł). Postępowania trwały podobnie długo jak przeciętne w swojej kategorii (repertorium C), zaś tam, gdzie dochodzone wyłącznie roszczenia z art. 446 § 3 k.c. – istotnie krócej. Co bardzo istotne, roszczenia z art. 446 § 3 k.c. były uwzględniane relatywnie rzadko. Średnio powództwa te uwzględniano w mniej niż 1/3 spraw, zaś mediana przyznanych odszkodowań wyniosła 0. Wbrew obiegowej opinii roszczenia zgłaszane w pozwie nie były bardzo wysokie, ponieważ ich mediana wynosiła 30.000 zł. Analiza wysokości odchylen standardowych roszczeń i zasadzeń pokazuje, że w orzecznictwie sądowym dochodziło do istotnego miarkowania skrajnych (tj. wygórowanych) roszczeń.

Niezbyt często, bo tylko w 18,1% spraw dochodziło do ugodowego zakończenia sporu. Można to wyjaśnić tym, że tam, gdzie strony widziały możliwość ustępstw dochodziło do nich na etapie postępowania likwidacyjnego, zaś do wytoczenia powództwa dochodziło w sprawach spornych między stronami.

Omaiwane badanie ukazuje niewielkie praktyczne znaczenie roszczenia z art. 446 § 3 k.c. Jest ono rzadko zgłaszane, a jeszcze rzadziej uwzględniane. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie dają się ustalić za pomocą badania statystycznego. Możliwe jest jednak wyprowadzenie pewnych wniosków. Można przypuszczać, że omawiane roszczenie jest pochłaniane przez inne roszczenia. W przypadku szkód o charakterze ściśle majątkowym takich jak utrata osoby leżącej na utrzymaniu poszkodowanego, roszczenia te są dochodzone na podstawie art. 446 § 2 k.c. Z kolei w przypadku uszczerbków o charakterze niemajątkowym, związanych z utratą osoby bliskiej (a nie wyłącznie środków finansowych przez tę osobę bliską zapewnianych), to ich kompensata dochodzona jest na podstawie art. 446 § 4 k.c. Chociaż teoretycznie wejście w życie art. 446 § 3 k.c. doprowadziło do sprecyzowania zakresu dóbr chronionych przez art. 446 § 3 k.c. poprzez wyeliminowanie skutków cierpień psychicznych, to w praktyce doprowadziło to do utraty przez ten przepis realnego znaczenia. Wydaje się, że wyniki niniejszego opracowania obrazują, iż w praktyce trudno jest znaleźć takie uszczerbki, które mieściłyby się w zakresie dyspozycji art. 446 § 3 k.c., a zarazem nie mieściłyby się w zakresach stosowania art. 446 § 2 czy 4 k.c.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, naprawienie szkody, szkoda z art. 446 § 3 k.c., ubezpieczenia OC

Literatura:

1. Dziurda M., Rylski P., Sadowski J., Wild M. [red.] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014.
2. Gudowski J., Bieniek G. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III. *Zobowiązania. Część ogólna*, T. Bielska-Sobkowicz, H. Ciepla, M. Sychowicz, R. Trzaskowski, T. Wiśniewski, C. Zuławska, J. Gudowski, G. Bieniek, wyd. II, Warszawa 2018.
3. Karolak M., *Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej*, Forum Prawnicze 2019, nr 5.
4. Kondek J.M., *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, Prawo w Działaniu 2021, nr 46.
5. Kowalewski E., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Bydgoszcz 1992.
6. Łolik M., *Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*, Przegląd Prawa Handlowego 2008, nr 9.
7. Machnikowski P., Śmieja A. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014.
8. Mularski K. [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.
9. Olejniczak A. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III. *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, wyd. II, Warszawa 2014.
10. Pałka Ł., *Glosa do wyroku SN z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 594/14*, LEX/el. 2016.
11. Sobolewski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3 A, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
12. Wałachowska M., *Glosa do wyroku SN z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06*, OSP 2008, nr 11.
13. Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014.
14. Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód poniesionych na skutek doznania wstrząsu psychicznego spowodowanego śmiercią osoby bliskiej*, Przegląd Sądowy 2004, nr 7–8.
15. *Wypadki drogowe w Polsce w 2013 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2014, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>
16. *Wypadki drogowe w Polsce w 2014 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2015, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>
17. *Wypadki drogowe w Polsce w 2015 r.*, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2016, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>